



Jakov Shechter, czyli odrodzenie metafizyki

Jakov Shechter (ur. 1956 w Odessie) to jeden z ciekawszych współczesnych pisarzy żydowskich piszących w języku rosyjskim. Oprócz działalności twórczej zajmuje się także popularyzacją literatury i pracą wydawniczą: jest redaktorem naczelnym czasopisma „Artiki”, członkiem redakcji czasopisma „22”, założycielem i przewodniczącym klubu literatów Tel-Awiwu, członkiem zarządu Związku Pisarzy Izraela i członkiem międzynarodowego PEN klubu.

Twórczość Shechtera zyskała uznanie krytyków i czytelników: jest laureatem nagrody im. Jurija Nagibina za najlepszy utwór prozatorski (2009), powieść *Второе пришествие кумранского учителя. Поцелуй большого змея* nominowano do Rosyjskiej Nagrody, przyznawanej przez centrum im. Jelcyna (2011). Jego utwory tłumaczono na hebrajski, francuski i angielski.

Olbrzymia popularność wynika przede wszystkim z niezwykłej wizji artystycznej, odmiennej nie tylko od głównych nurtów literatury europejskiej i rosyjskiej, ale również literatury żydowskiej. Wyraźny zwrot ku metafizyce jest odbiciem zwrotu, który dokonał się w życiu samego Shechtera. Pisarz wywodzi się z żydowskiej, ateistycznej rodziny, przesiąkniętej charakterystyczną dla Związku Sowieckiego oziębłością religijną. Żydowska tożsamość przetrwała jedynie w zlepku odeskich tradycji, które utraciły jednak jakiegokolwiek metafizyczne znaczenie. Jedynym prawdziwym świadectwem dawnej wiary był stary modlitewnik pradziadka, skrywający w sobie nieznanne kwadraciki hebrajskich liter.

Metafizyczne poszukiwania Shechtera wiodły różnymi ścieżkami, często bardzo oddalonymi od judaizmu. W latach 80. pisarz fascynował się — podobnie jak niemal całe jego pokolenie — duchowością wschodu. Był związany z sektą Mirzabaja, czytał utwory Castanedy i Rajneesha. Tę przygodę — pod wieloma względami naiwną i niebezpieczną — w niezwyklej sposób oddał w powieści

Вокруг себя был никто (Rostów, 2004). Rozpaczliwe poszukiwanie religijności, pewnego metafizycznego punktu zaczepienia, doprowadziło Shechtera do judaizmu, który jest w jego interpretacji nie tylko wiarą przodków, ale przede wszystkim jego własną wiarą, jedyną wiarygodną ścieżką kształtowania duchowości. Judaizm, a więc także skojarzony z nim nierozłącznie odzyskany Izrael, staje się pewnym punktem powrotu, odzyskaną prawdą, którą w wywiadzie przeprowadzonym przez Romana Kacmana określa następującymi słowami: „Нам еврейские павлины на обивке милее звездной бездны над головой” — nic więcej nie jest już potrzebne, ponieważ wszystko zamyka się w ramach nieskończenie mądrej i nieskończenie tajemniczej wiary przodków. Tylko zastanawianie się nad nią jest zdolne do przewyciężenia przedwiecznych aporii, które są charakterystyczne dla zachodniej filozofii i logiki.

Powrót do źródeł doprowadza pisarza do odkrycia nowej-starej ojczyzny. W 1987 roku przeprowadza się (powraca?) do Izraela. Owa podróż zaczyna się jednak zdecydowanie wcześniej — zapoczątkowują ją spotkania z rebe Awramem Millerem i stopniowe odkrywanie tajemnic żydowskiej duchowości, wciąż ukrytych w wielu miastach Związku Sowieckiego. To właśnie za ich sprawą religijność pisarza różni się od religijności wielu innych Żydów emigrujących do Izraela z tych terenów — Shechter zanurza się w ortodoksyjnej tradycji chasydów, wydobywa na powierzchnię ich niemal zapomniany głos. Te rozważania przybierają wyjątkową literacką formę — powieść *Астральная жизнь черепахи* (Petersburg 2002; Rostów 2005) odwołuje się do kategorii Hashgochah Protis — rządzącej światem opatrności Bożej, w cyklu „Голос в тишине” (Moskwa 2008–2017) próbuje z kolei zachować i przetłumaczyć dla współczesnych potęgę chasydyzmu, wyrażaną przez „opowieści o cudownym”, pozostawione przez rabina Shlomo Zevina. *Каббала и бесы* (Rostów 2008) natomiast otwiera olbrzymią przestrzeń tajemnic kabala.

Ta kwestia zyskuje szczególną formę w nieopublikowanej jeszcze książce *Самоучитель каббалы* (Odessa, 2019). Paradoksalny „samouczek” przekształca się w rozbudowaną kontemplację nad naturą człowieka (ze szczególnym uwzględnieniem człowieka nowoczesnego czy nawet — w zależności od przyjętego poglądu — ponowoczesnego) i nad jego rozpaczliwym poszukiwaniem duchowości i mistyki, a więc kategorii wyrzuconych daleko poza ramy przyjętych w zachodnich społeczeństwach „racjonalnych” rozważań. W takiej formie staje się więc nie tylko idealną syntezą twórczości Shechtera, ale także najlepszym świadectwem jakości

tworzonej przez niego prozy. Pomimo wyraźnej religijnej dominy nie można zarzucić mu bowiem ślepego dogmatyzmu, pisarz tworzy uniwersalny obraz, niezwykle interesujący zarówno z literackiego, jak i filozoficznego punktu widzenia. Najlepszym wprowadzeniem do bogatego dorobku Shechtera będą pytania rozpoczynające pierwszy rozdział tej książki. Pytania, **które nie pozostają bez odpowiedzi**:

Современный человек, мчащийся наперегонки с тысячами других искателей счастья, порой валится с ног от усталости, еще не добыв себе и минимального набора материальных благ. В чем найти опору, где отдохнуть, как переключиться с **сиюминутного на вечное? Как избежать страданий?**

Paweł Łaniewski